



**You have downloaded a document from  
RE-BUS  
repository of the University of Silesia in Katowice**

**Title:** Gorzkie żale jako gatunek

**Author:** Anna Brzenczek, Karolina Jędrych

**Citation style:** Brzenczek Anna, Jędrych Karolina. (2008). Gorzkie żale jako gatunek. W: K. Kleszczowa, A. Rejter (red.), "Bogactwo polszczyzny w świetle jej historii. T. 2" (S. 131-143). Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

## Gorzkie żale jako gatunek

---

ANNA BRZENCZEK, KAROLINA JĘDRYCH

**G**orzkie żale<sup>1</sup> to wielkopostne nabożeństwo pasyjne, pochodzące z przełomu XVII i XVIII w. Zostało ono ułożone przez bractwo św. Rocha, działające przy kościele św. Krzyża w Warszawie. Tekst tzw. *Pasji* opublikowano w 1707 r. pod tytułem *Snopek Miry z Ogroda Gethsemańskiego, Albo żałosne Gorzkiej Męki Syna Bożego, co piątek, a mianowicie podczas Pasyjej w Niedziele Postu wielkiego po południu, około godzin nieszpornych rozpamiętywanie [...]*. Druk umożliwił ksiądz Wawrzyniec Stanisław Benik, protektor bractwa. Nabożeństwo stało się wyrazem pobożności ludowej tego czasu. Powodem powstania GŻ miała być również rywalizacja o pierwszeństwo z dominikańskim Bractwem Różańcowym podczas uroczystych procesji.

Naszym celem jest przyjrzenie się GŻ od strony genologicznej. Mamy bowiem do czynienia ze specyficznym, typowo polskim gatunkiem paraliturgicznym, wzorcem gatunkowym, a zarazem jedyną realizacją gatunku. Ponadto analizowana celebracja jest złożonym obiektem tekstologicznym o charakterze intertekstualnym. Świadczą o tym ściśle związki z innymi znanymi wcześniej gatunkami i nabożeństwami.

Ze względu na szkicowy charakter tego opracowania niemożliwe jest całościowe, czteroaspektowe<sup>2</sup> przedstawienie GŻ jako gatunku. Dlatego też w części właściwej niniejszego tekstu przedmiotem ana-

---

<sup>1</sup> Dalej GŻ.

<sup>2</sup> M. Wojtak: *Wzorce gatunkowe wypowiedzi a realizacje tekstowe*. W: *Gatunki mowy i ich ewolucja*. T. 2: *Tekst a gatunek*. Red. D. Ostaszewska. Katowice 2004.

lizy będzie przede wszystkim aspekt strukturalny *Snopka Miry...* i gatunków znajdujących się w jego obrębie.

## Gorzkie żale a liturgia godzin

Każde ze skrótowych opracowań GŻ<sup>3</sup> wspomina, że struktura nabożeństwa jest oparta na jutrzni, jednej z modlitw brewiarza. Można by przypuszczać, że układ jutrzni i GŻ jest taki sam. Niestety, sprawa nie jest taka prosta. Po pierwsze, trzeba zaznaczyć, że modlitwa brewiarzowa ulegała ciągłym zmianom i reformom, w przeciwieństwie do GŻ. W czasach powstania nabożeństwa, tj. około 1698–1707 r.<sup>4</sup>, papieżami byli Innocenty XII i jego następca – Klemens XII. Za ich pontyfikatów wniesiono pewne zmiany w modlitwie *Liturgii godzin*. Jednakże były to raczej zmiany w obrębie kalendarza świąt, nie zaś – ważnej dla nas – podstawowej budowy godzin brewiarzowych. Aby więc porównać strukturę GŻ i jutrzni, trzeba zdecydować, z którą jej formą należałoby to typowo polskie nabożeństwo zestawzić. Wydaje się, że trzeba wziąć pod uwagę *Brewiarz Piusa V*, wydany po soborze trydenckim w 1568 r. O *Brewiarzu* tzw. *Rzymskim* ks. Bogusław Nadolski pisze: „Nowy brewiarz jest odtworzeniem rzymskiego oficjum, a nie tworem nowym, zachowuje więc tygodniowy podział psalmów. Zredukował jednak wiele świąt,

---

<sup>3</sup> Opracowaniem naukowym GŻ zajmował się ks. J. Sienkiewicz w swojej pracy pt. „Śpiewnikowe melodie »Gorzkich żali« i ich ludowa recepcja w polskiej kulturze religijno-muzycznej”. [Niepublikowana praca doktorska, Katolicki Uniwersytet Lubelski]. Lublin 1987.

<sup>4</sup> W 1698 roku ks. Szczepan Wierzbowski, oficjał warszawski, odprawił w kościele św. Krzyża w Warszawie nabożeństwo pasyjne będące pierwowzorem dzisiejszych *Gorzkich żali*. W 1707 r. tekst *Gorzkich żali* ukazał się drukiem. Zob. ks. J. Paczkowski: *Pieśni wielkopostne. By głębiej przeżywać mękę i śmierć Jezusa. »Opiekun. Dwutygodnik Diecezji Kaliskiej«* 2004, nr 5 (151); L. Borowiak: *Gorzkie żale*. Dostępne w Internecie: [www1.borowiak.webpark.pl/gzale.html](http://www1.borowiak.webpark.pl/gzale.html) [data dostępu: 18.05.2006].

usunął wiele oktaw, podał szereg szczegółowych drobnych przepisów”<sup>5</sup>.

W brewiarzu tym jednak nie jutrznia (*laudes*) przypomina polskie nabożeństwo, ale godzina czytań (*matutinum*). Skąd taka rozbieżność? Otóż w rytuale rzymskim: „Matutinum: aż do VIII w. [to] oficjum rozpoczynające dzień [...]. Później określano tak oficjum nocne, które w starożytności nazywano »wigilie«, podczas gdy oficjum rozpoczynające się o brzasku dnia nazywano »laudes«”<sup>6</sup>.

Biskup Antoni Julian Nowowiejski<sup>7</sup> dodaje, że w najbardziej uroczyste dni odmawiano cztery wigilie nocne, przy czym trzy pierwsze były zwane nokturnami, do odmawiania których każdorazowo wstawano w ciągu nocy, zaś czwartą część (*laudesy*) odmawiano o świcie. Z czasem postanowiono wstawać tylko raz w nocy, by od razu odśpiewywać wszystkie cztery wigilie (trzy nokturny i *laudes*). Dlatego też pod sformułowaniem „dawna jutrznia”, według której układano GŻ, kryją się trzy nokturny, w każdym po trzy psalmy oraz jutrznia w dzisiejszym tego słowa znaczeniu, czyli *laudes*. Tak jak w dawnej jutrzni odmawiano trzy nokturny, tak też pierwotnie w GŻ odmawiano za każdym razem wszystkie ich trzy części<sup>8</sup>.

Kłopotliwa wydaje się również pora dnia, podczas której odprawia się to nabożeństwo. Nigdzie nie ma mowy o tym, by GŻ były nabożeństwem porannym. Przeciwnie, pierwotny tytuł wyraźnie podkreśla czas: „po południu, około godzin nieszpornych”. I dziś nabożeństwo jest celebrowane po sumie albo w godzinach popołudniowych, czyli w czasie kiedy odmawia się nieszpory<sup>9</sup>.

---

<sup>5</sup> B. Nadolski: *Liturgika*. T. 2: *Liturgia i czas*. Poznań 1991, s. 197.

<sup>6</sup> N. Lemaître, M.T. Quinson, V. Sot: *Słownik kultury chrześcijańskiej*. Przeł. i uzup. T. Szafranski. Warszawa 1997, s. 97.

<sup>7</sup> A.J. Nowowiejski: *Wykład liturgii Kościoła katolickiego*. T. 4, cz. 2: *Oficjum brewiarzowe*. [B.m.w.] 1916.

<sup>8</sup> Idem: *Ceremoniał parafialny: przewodnik liturgiczny dla duchowieństwa pasterstwem dusz zajętego*. Płock 1931, s. 472–473.

<sup>9</sup> N. Lemaître, M.T. Quinson, V. Sot: *Słownik kultury chrześcijańskiej...*, s. 97.

## *Pobudka*

Inicjalnym komponentem nabożeństwa GŻ jest *Pobudka* o incipicie: „Gorzkie żale przybywajcie, Serca nasze przenikajcie”. Inna nazwa tego gatunku to hejnał, w literaturze staropolskiej znany jako poranna pieśń strażnika nocnego, ogłaszającego nastanie świtu i wzywające do modlitwy<sup>10</sup>.

Pobudka zachęcała zatem do porannego wychwalania Boga. Stąd być może związek z jutrznią. Jednak w pobudce GŻ niewiele znajdziemy oznak tej pory dnia – jedynie wers: „słońce, gwiazdy omdlewają”. Bardziej prawdopodobna byłaby inna interpretacja tytułu tego segmentu, który w całości brzmi: *Pobudka do rozmyślania Męki Pańskiej*. Tytuł nie ma zatem wiele wspólnego z porannym wstawianiem, jest jedynie dawną nazwą czynności: ‘pobudzanie do’ – w tym wypadku – rozmyślania.

Intryguje mimo wszystko fakt, że w zestawieniu z liturgią godzin *Pobudka* byłaby odpowiednikiem *Wezwania – Invitatorium*, które jest odmawiane podczas pierwszej godziny brewiarzowej dnia, niezależnie od tego, czy jest nią godzina czytań czy jutrznia, czyli rano.

*Pobudka* zawiera wyraźną zachętę do modlitwy nie tylko słownej, ale i ogarniającej całego człowieka. Świadczy o tym wezwanie do uświadomienia sobie „boleści męki Chrystusowej” w przytaczanych już słowach: „Gorzkie żale przybywajcie, Serca nasze przenikajcie [...]”, a także prośba skierowana do samego Jezusa cierpiącego: „Uderz Jezu, bez odwłoki w twarde serc naszych opoki”.

Za przynależnością gatunkową omawianej części GŻ do pobudki przemawia także tzw. strofa hejnałowa<sup>11</sup>. Choć w tekście, jak by się mogło wydawać, strofa opiera się na dwóch wersach, w rzeczywistości śpiewa się trzy – trzeci jest powtórzeniem drugiego. Takie rozwiązanie uwypukla jeden rym w każdej strofie oraz nadaje specyficzny pieśniowy rytm.

<sup>10</sup> *Słownik terminów literackich*. Red. J. Sławiński. Wrocław 2002, s. 191.

<sup>11</sup> Składa się ona z trzech wersów o tej samej liczbie sylab, powiązanych jednym rymem; zwykle obejmowała jedno rozbudowane zdanie *Słownik terminów...*, s. 192.

## *Intencja*

Najbardziej interesującą częścią nabożeństwa jest *Intencja*<sup>12</sup> czytana przez celebransa przed każdą częścią GŻ. Intriguje fakt, że omawiana *Intencja* to jedyny segment w tekście celebracji, który ulegał znacznym zmianom. Polegały one często na skracaniu tekstu pierwotnego. Za zbędne uznano np. informacje wskazujące na autorów tekstu. Pierwotny fragment *Intencji*, poprzedzającej III część, ominięty we współczesnych modlitewnikach, brzmiał tak:

I te plagi jego, bluźnierstwa, zelżywości, i zniewagi; wszystkie przy tym męki instrumenta, Bogu Ojcu Niebieskiemu reprezentować i ofiarować będziemy za Fundatorów i dobrodziejów, za wszystkich spolem Braci i Siostry Konfraterniej naszej, tak żywych, jako umarłych [tj. bractwa św. Rocha – A.B., K.J.]<sup>13</sup>

Modyfikacje i skróty w obrębie *Intencji* były możliwe jedynie dlatego, że jest ona tekstem mówionym, a nie – jak pozostałe – śpiewanym. Główną przyczyną zachowania innych części nabożeństwa w prawie niezmienionej formie<sup>14</sup> jest związek tekstu z melodią. Uwspółcześnienie tekstu spowodowałoby zmiany układu rymów czy długości wersów, a tym samym jego nieprzystawalność do muzyki.

W modlitwie intencja oznacza rozumny akt woli, w którym modlący się wyraża eksplicitnie bądź implicitnie cel modlitwy (prośba, dziękczynienie). Z językoznawczego punktu widzenia *intencja* to illokucja, jeden z aspektów aktu mowy, który wskazuje na to, co nadawca chciał przez dany komunikat osiągnąć. Z treści mówiącej o illokucji *Intencji* wynika, że komunikat ten (nabożeństwo) ma na celu: rozważanie męki, dziękczynienie i prośbę:

---

<sup>12</sup> Oryginalny tytuł: *Intencyja*.

<sup>13</sup> „Tygodnik Parafii Szamotulskiej” 1938, nr 11.

<sup>14</sup> Z całości nabożeństwa usunięto np. słowa *Żyd, żydostwo*, zastępując je określeniem *grzesznicy*.

### Instrukcja

Za pomocą łaski Bożej, pobudziwszy się do żalu serdecznego za grzechy nasze, **rozmyślanie niniejsze gorzkiej Męki Pana JEZUSA Chrystusa, Syna Bożego, nabożnym afektem ofiarować będziemy** Ojcu Niebieskiemu, na cześć i na chwałę jego Boskiego Majestatu, **pokornie dziękując** za tak wielką, a nigdy niepojętą miłość ku narodowi ludzkiemu [...]. **Kto-re to zniewagi i zelżywości temuż Panu za nas bolejącemu ofiarować będziemy za Kościół S. Katolicki Rzymski i podwyższenie jego, za Najwyższego Pasterza z całym Duchowieństwem; na potłumienie nieprzyjaciół Krzyża Chrystusowego, i wszystkich Kacermistrzów, Heretyków, i Odszczepieńców wykorzenienie.**

*Intencja* poza celem modlitwy wyrażonym eksplicytnie zawiera element streszczający GŻ. Gdyby całą Mękę Pańską potraktować jako hipertemat, poszczególne części *Intencji* zapowiadałby jej kolejne etapy:

A naprzód w następującej pierwszej Części będziemy rozważać, co Pan Jezus ucierpiał od modlitwy swojej w Ogroju aż do niesłusznego u Sądu oskarżenia. [...] W drugiej [...], co ucierpiał Pan Jezus od niesłusznego u Sądu oskarżenia aż do okrutnego cierniem ukoronowania. [...] Na koniec, w tej ostatniej części [...], co Pan Jezus wycierpiał od ukoronowania swego aż do ciężkiego na Krzyżu skonania.

Takie streszczenie przypomina współczesny spis treści. Umożliwia ono głębsze skupienie modlących się na tajemnicach Męki Pańskiej, a zarazem czyni GŻ nabożeństwem kontemplacyjnym, takim jak np. *Różaniec*, gdzie funkcję streszczającą i pobudzającą do rozważań pełnią kolejne tajemnice różańcowe.

*Intencja* pełni funkcję pewnego rodzaju wprowadzenia do modlitwy – sama nią nie będąc. Brak w niej bezpośrednich zwrotów do Boga. Pojawia się jedynie forma pierwszej osoby liczby mnogiej. W kontekście liturgii godzin *Intencję* porównuje się z lekcją brewiarzową.



## *Hymn*

Pierwszą pieśnią śpiewaną podczas każdej części GŻ jest *Hymn*. *Hymnem*, oczywiście po *Wezwaniu*, rozpoczyna się także jutrznia i godzina czytań w brewiarzu. Ponieważ początkowo celebrowaniu nabożeństwa towarzyszyły uroczyste procesje, można wysnuć wniosek, iż ta część GŻ wywodzi się ze średniowiecznych hymnów procesyjnych, śpiewanych w czasie procesji stanowiących element obrzędów liturgicznych, ważnych świąt kościelnych, a także będących składnikami dramatów liturgicznych<sup>15</sup>.

Jeśli *Intencja* zawiera swego rodzaju streszczenie całego nabożeństwa, to *Hymn* możemy potraktować jako rozwinięcie treści w niej zapowiedzianych. Jest on częścią opisową, podczas gdy pozostałe – *Lament...* oraz *Rozmowa...* – wyrażają emocje: żal, boleść, pragnienie współcierpienia z Jezusem. Podkreślić należy jednak, że końcowe, a więc strategiczne partie tekstu, powtarzające się w każdej z trzech części jakby zamykają opis, a otwierają właśnie wezwanie do przeżywania męki, stanowiąc płynne przejście od obrazu do wewnętrzного przeżycia i kontemplacji.

## *Lament duszy nad cierpiącym Jezusem*

Drugi segment każdej z trzech części GŻ to *Lament duszy nad cierpiącym Jezusem*. Tytuł jednak – choć mogłoby się tak wydawać – nie określa precyzyjnie przynależności gatunkowej tej części, zwłaszcza że jest ona „śpiewana na modłę litanii”<sup>16</sup>. Litania odmawiana jest zbiorowo, składa się z paralelnie zestawionych inwokacji, mających często charakter peryfrastyczny, oraz jednorodnych powtó-

<sup>15</sup> *Słownik terminów...*, s. 205.

<sup>16</sup> „Tygodnik Parafii Szamotulskiej” 1938, nr 11.



rzeń w części stanowiącej odpowiedź<sup>17</sup>. Według tego schematu zbudowany jest *Lament...* Każdy wers tego rozdziału rozpoczyna się od inwokacji do cierpiącego Jezusa, której pierwsza część pisana jest dziewięcio-, druga zaś jedenastozgłoskowcem (jedynym wyjątkiem jest strofa piąta *Lamentu...* z pieśni trzeciej). Każda inwokacja kończy się formułą „Jezu mój kochany!”. Kończąca zaś *Lament...* (w każdej z trzech pieśni) formuła:

Bądź pozdrowiony; bądź pochwalony; dla nas zraniony;  
wszytek skrwawiony;  
Bądź uwielbiony; Bądź wysławiony, Boże nieskończony.

przypomina kończące litanie apostrofy:

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam,  
Panie!  
Baranku [...], wysłuchaj nas, Panie!  
Baranku [...], zmiłuj się nad nami!.

Także użyta w zakończeniu forma 3. osoby liczby mnogiej – „**dla nas** zraniony” – podkreśla zbiorowy charakter modlitwy, typowy dla litanii.

Dodajmy, że w *Lamencie...* obserwujemy nie tylko paralelizm składniowy, ale również tematyczny. Wskazywane jest pokrewieństwo *Lamentu...* z *Litanią o Męce Pańskiej*<sup>18</sup>. Między inwokacjami obu modlitw dostrzegamy wyraźne podobieństwa. Spośród trzydziestu jeden inwokacji *Litanii...* dziewiętnaście znalazło odzwierciedlenie czy raczej rozwinięcie w *Lamencie...*

Mimo iż część ta zbudowana jest według schematu litanii, została nazwana *Lamentem...* Idąc tym tropem, należałoby się zastanowić, czy mieści się ona w definicji gatunku, jakim jest lament: utwór poetycki wyrażający żalobę, ból, nieszczęście, bezradność wobec

<sup>17</sup> *Słownik terminów...*, s. 282.

<sup>18</sup> *Kilka słów o gorzkich żalach*. Dostępne w Internecie: [www.chrystusrex.tvbd.brzegdolny.pl/post2.htm](http://www.chrystusrex.tvbd.brzegdolny.pl/post2.htm) [data dostępu: 18.05.2006].

przeciwieństw losu. W literaturze staropolskiej znane są głównie anonimowe tzw. lamenty chłopskie. Dotyczyły niekiedy spraw osobistych; występowały także w poezji politycznej<sup>19</sup>. *Lament...* wyraża ból, żalobę, a także nieszczęście. Jednakże nie mieści się ani w tematyce chłopskiej, ani osobistej czy politycznej. Tematykę religijną natomiast poruszały żale, utwory liryczne wyrażające ból z powodu nieszczęścia, skargi i narzekania na los<sup>20</sup>. Czy *Lament...* dałby się wobec tego sklasyfikować jako żal? Może wypadałoby się zastanowić, czy nie należy on do gatunku utworów żałobnych wyrażających ból z powodu czyjejś śmierci – planktów<sup>21</sup>.

Ramy definicyjne w tym przypadku okazują się niewystarczające. Pewne jest to, że mamy do czynienia z modlitwą o charakterze litanijnym, poruszającą temat męki Chrystusa. Nadawca tej wypowiedzi – dusza, bądź dusze (wskazaliśmy zbiorowy charakter modlitwy) – wyraża swój żal i ból z powodu cierpień oraz śmierci Jezusa. *Lament...* mieściłby się wobec tego w obrębie utworów poruszających tematykę żałobną – mógłby zostać sklasyfikowany jako lament, żal lub planctus. Podobne nieścisłości występują przy tytułowaniu pieśni *Posłuchajcie bracia miła*. Używane są tu zamiennie cztery tytuły: *Lament świętokrzyski*, *Żale Matki Boskiej pod krzyżem*, *Plankt świętokrzyski*<sup>22</sup>.

### *Rozmowa duszy z Matką Bolesną*

Częścią, która zamyka każdą z pieśni GŻ, jest *Rozmowa duszy z Matką Bolesną*, „treściowo i muzycznie oparta na średniowiecznej sekwencji *Stabat Mater dolorosa*”<sup>23</sup>. Utwór ów naprowadza nas na trop gatunku, o którym była już wyżej mowa – mianowicie planktu:

---

<sup>19</sup> Ibidem, s. 270.

<sup>20</sup> Ibidem, s. 640.

<sup>21</sup> Ibidem, s. 390.

<sup>22</sup> T. Michałowska: *Średniowiecze*. Warszawa 2003, s. 488.

<sup>23</sup> J. Gołaski: *Snopek mirry*. O „Gorzkich żalach”. „Ruah” 2000, nr 10, s. 23–24.

„Upoetyzowane lamente Marii pod krzyżem można uznać za odmianę gatunku średniowiecznego zwanego »planktem« [...]. Tematyka oraz słownictwo planktu mieściły się w polu semantycznym śmierci [...] i rozpaczcy [...]; w sferze stylistycznej dominowały apstrofy wzywające do współcierpienia i płaczu”<sup>24</sup>.

Można tę część porównać także z *Żalami Matki Boskiej pod krzyżem* – lirycznym **monologiem** Marii opłakującej śmierć Syna<sup>25</sup>. W przypadku GŻ mamy do czynienia nie z monologiem, a z dialogiem. Po każdej wypowiedzi Matki następuje replika ze strony duszy (modlącego się). Warto się zastanowić, czy *Rozmowę...* możemy nazwać dramatem liturgicznym, a ściślej – oficjum dialogowym, które było sceną dialogową z minimum gestów i dekoracji<sup>26</sup>.

## Podsumowanie

*Gorzkie żale* to złożony gatunek paraliturgiczny oparty na strukturze jutrzni brewiarza tzw. rzymskiego. Funkcję *Pobudki*, czyli wezwania do rozmyślania męki Pańskiej, w brewiarzu pełni psalm inwitatoryjny. Po niej następują trzy części rozmyślania nad męką Pańską (na wzór trzech nokturnów jutrzni). Każdą z nich poprzedza odczytanie *Intencji*, czyli zapowiedzi, które szczegółły męki w danej części ma się rozważać oraz w jakiej intencji ofiarować pobożne rozmyślania. Każda z trzech części składa się z kolejnych trzech: *Hymnu*, *Lamentu duszy nad cierpiącym Jezusem* (śpiewanego na sposób litanii) i *Rozmowy duszy z Matką Bolesną* na wzór trzech psalmów w każdym nokturnie. Śpiew kończy się kilkukrotnym wezwaniem „Któryś za nas cierpiał rany...”. Następnie kaznodzieja głosi kazanie pasyjne, po nim śpiewane są suplikacje. Nabożeństwo zwykle odbywa się z wystawieniem Najświętszego Sakramentu.

<sup>24</sup> T. Michałowska: *Średniowiecze...*, s. 450.

<sup>25</sup> Zob. *ibidem*, s. 448.

<sup>26</sup> *Słownik terminów...*, s. 108.

Ramę delimitacyjną gatunku tworzą w segmencie inicjalnym *Pobudka*, zaś sygnałem finalnym są końcowe wersy trzeciej części *Rozmowy duszy z Matką*:

Pragnę Matko pod Krzyż z tobą:  
Dzielić się z twoją osobą  
Śmiercią Syna twojego!  
Zamknął słodką JEZUS mowę:  
W tym ku ziemi skłania głowę,  
Już żegna Matkę Swoję!  
Maryja! niech gorzką noszę  
Śmierć, Krzyż, rany jego, proszę,  
Niech serdecznie rozważam!

Za finalny komponent tekstu należy także uznać końcowe trzykroć śpiewane: „Któryś za nas cierpiał rany...”.

Całość nabożeństwa ma organizację intertekstualną. Na gatunek składa się szereg innych starszych gatunków, takich jak: *pobudka*, *hymn*, *lament* i *rozmowa*.

## Źródła i literatura

### Źródła

*Snopek Miry z Ogrodu Gethsemańskiego, Albo żałosne Gorzkiej Męki Syna Bożego* [...]. Warszawa 1707.

Wojtak M.: *Wzorce gatunkowe wypowiedzi a realizacje tekstowe*. W: *Gatunki mowy i ich ewolucja*. T. 2: *Tekst a gatunek*. Red. D. Ostaszewska. Katowice 2004.

## Literatura

- Borowiak Ł.: *Gorzkie żale*. Dostępne w Internecie: [www1.borowiak.webpark.pl/gzale.html](http://www1.borowiak.webpark.pl/gzale.html) [data dostępu: 18.05.2006].
- Gołaski J.: *Snopek mirry*. O „Gorzkich żalach”. „Ruah” 2000, nr 10.
- Kilka słów o gorzkich żalach. Dostępne w Internecie: [www.christusrex.tvbd.brzegdolny.pl/post2.htm](http://www.christusrex.tvbd.brzegdolny.pl/post2.htm) [data dostępu: 18.05.2006].
- Lemaître N., Quinson M.T., Sot V.: *Słownik kultury chrześcijańskiej*. Przeł. i uzup. T. Szafranski. Warszawa 1997.
- Michałowska T.: *Średniowiecze*. Warszawa 2003.
- Nadolski B.: *Liturgika*. T. 2: *Liturgia i czas*. Poznań 1991.
- Nowowiejski A.J.: *Ceremoniał parafialny: przewodnik liturgiczny dla duchowieństwa pasterstwem dusz zajętego*. Płock 1931.
- Nowowiejski A.J.: *Wykład liturgii Kościoła katolickiego*. T. 4, cz. 2: *Oficjum brewiarzowe*. [B.m.w.] 1916.
- Paczkowski J.: *Pieśni wielkopostne. By głębiej przeżywać mękę i śmierć Jezusa*. „Opiekun. Dwutygodnik Diecezji Kaliskiej” 2004, nr 5. Dostępne w Internecie: [www.opiekun.kalisz.pl/151/tekst=9.htm](http://www.opiekun.kalisz.pl/151/tekst=9.htm) [data dostępu: 18.05.2006].
- Słownik terminów literackich*. Red. J. Sławiński. Wrocław 2002.
- Snopek mirry czyli Gorzkie żale*. Dostępne w Internecie: <http://liturgia.wiara.pl?grupa=6&art=1047563312&dzi=1115658648> [data dostępu: 18.05.2006].
- „Tygodnik Parafii Szamotulskiej” 1938, nr 11. Dostępne w Internecie: [www.isidorus.net/pl](http://www.isidorus.net/pl) [data dostępu: 18.05.2006].

Anna Brzenczek, Karolina Jędrych

*Gorzkie żale (Lenten Psalms) as a genre*

Abstract

The authors conduct the genre analysis of *Gorzkie żale (Lenten Psalms)*, a 18<sup>th</sup> – century Polish prayer. The analysis in question covers the structural aspect of the genre according to conception presented by Maria Wojtak. The text of a prayer was compared to the old form of the liturgy of hours.

Анна Бженчек, Каролина Ендрых

*Gorzkie żale* (Великопостные песнопения) как речевой жанр

Р е з ю м е

Авторы проводят жанровый анализ текста польской молитвы *Gorzkie żale* (Великопостные песнопения). Исследование охватывает структурный аспект жанра согласно концепции Марьи Войтак. Текст молебна сравнивается со старой формой краткого церковного богослужения – часами.